

Najlepsze szkoły

Aż o 16 pozycji – z 15 na 31 – w porównaniu z rokiem 2020 spadło VI LO im. Jana Kochanowskiego. Nadal jednak pozostaje najlepszym liceum ogólnokształcącym w regionie radomskim i 14. na Mazowszu. Natomiast o 11 „oczek” w górę – z 38 na 27 – przesunęło się technikum w Zespole Szkół Elektrotechnicznych w Radomiu. Na Mazowszu jest czwarte.

str. 3

Jak odkorkować Gołębiów?

Jak usprawnić ruch w rejonie osiedli Gołębiów I i Gołębiów II? koncepcja jest gotowa. W przyszłym tygodniu rozpoczną się konsultacje dotyczące przebudowy układu drogowego w okolicach odcinka ul. Zbrowskiego.

str. 4

Na granicy kryminału

– Nie poradzimy sobie bez drugiego SOR-u. Nie damy już rady – mówi Piotr Kołodziej, lekarz pracujący w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Prezes MSS Tomasz Skura apeluje o wsparcie dla lecznicy, gdzie się da, ale na razie bez odzewu. Jeśli szpital nie uzyska pomocy, będzie musiał zamknąć SOR.

str. 5

HydroTruck bez szans

Koszykarze HydroTrucku Radom poszli na rękę Enei Zastalowi Zielona Góra i na ich prośbę przełożyli pojedynek. Gdy już do niego doszło, rywale dość pewnie pokonali podopiecznych Roberta Witki.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 752 PIĄTEK – CZWARTEK 5-11 LUTEGO 2021

NAKŁAD 10 000

Radom grał z Orkiestrą

Fot. Szymon Wykrota



Ponad 280 tys. zł trafiło w niedzielę, podczas 29. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, do puszek wolontariuszy. Z powodu pandemii Orkiestra grała zupełnie inaczej niż zwykle, bo głównie on-line. Radomianie pokazali, że są gotowi pomagać – miasto zaroziło się od wolontariuszy, było też mnóstwo akcji wspierających zbiórkę. Wyjątkowe było też w tym roku Świąteczne do Nieba.

str. 6-7

AUTOPROMOCJA

**NORBI
i DAWID**
budzą RADOM

aha...
aha!

poranki
są...

GORACE

**radio
rekord**
106.2 FM
SŁUCHAJ! od 6 do 10

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

Wernera 10a/ Szarych Szeregów

ZAWSZE BEZPIECZNE UDANE ZAKUPY!

Kto otrzyma nagrodę?

Można zgłaszać kandydatów do XIII edycji Nagrody im. św. Kazimierza, przyznawanej co roku podczas obchodów święta ku czci patrona miasta – Kazików.

Nagrodę, przypomnijmy, mogą otrzymać osoby, stowarzyszenia lub organizacje, które wykazały się w roku poprzednim, czyli 2020, wybitnymi dokonaniem w dziedzinie popularyzacji historii i tradycji Radomia oraz dziedzictwa kulturowego naszego miasta. Warto podkreślić, że komisja konkursowa szczególną uwagę zwraca na to, czy wskazane we wniosku działania i osiągnięcia kandydata dotyczą konkretnie minionego roku oraz jaka była liczba odbiorców podjętych przez niego inicjatyw.

Kandydatów mogą zgłaszać instytucje kultury, szkoły artystyczne i inne podmioty działające na rzecz kultury. Zgłoszenia przyjmowane będą tylko na właściwym wniosku, który można pobrać na stronie internetowej www.resursa.radom.pl. Termin przyjmowania wniosków upływa 17 lutego. Wnioski dostarczone po tym dniu nie będą rozpatrywane. Kandydaty można zgłaszać

osobiście – w sekretariacie Resursy Obywatelskiej lub przesłać za pośrednictwem poczty (decyduje data stempla pocztowego).

Wręczenie Nagrody im. św. Kazimierza odbędzie się podczas Kazików, które zaplanowano w pierwszym tygodniu marca.

Dotychczas nagrodę otrzymali: Społeczny Komitet Ratowania Zabytków Radomia (2009), Społeczny Komitet Ratowania Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego (2010), Przemysław Bednarczyk (2011), Renata Metzger i Mirosław Mazurkiewicz (2012), dr Sebastian Piątkowski (2013), Bractwo Kurkowe św. Sebastiana (2014), Katarzyna Posiadała (2015), Marcin Kępa (2016), ks. Edward Poniewierski (2017), dr Adam Duszyk (2018), radomscy ojcowie bernardyni (2019) i Fundacja Ars Antiqua Radomiensis (2020).

CT

Poznaj historię miasta

Pięć ścieżek questingowych powstało w ramach projektu „Radom atrakcyjny turystycznie”.

Questing to rodzaj gry polegającej na odkrywaniu dziedzictwa miejsca i tworzeniu nieoznakowanych szlaków, którymi można wędrować, kierując się informacjami zawartymi w wierszowanych wskazówkach. Celem przygody jest znalezienie ukrytego skarbu, a tym samym poznanie dziedzictwa miejsca, jego zapomnianych legend, podań i historii.

Fundacja Questingu opracowała dla Radomia pięć szlaków: „Symbole przemysłowego Radomia”, „Moje życie, mój Radom – historia pewnego malarza”, „Radomskie Planty”, „Radomski Czerwiec '76” i „Wojenny Radom”. Teksty trzech pierwszych questów zostały napisane wierszem, a pozostałych – wierszowaną prozą. Do przebycia poszczególnych ścieżek potrzeba co najmniej 35 minut. Każdorazowo nagrodą w queście (tzw. skarbem) jest obiekt w terenie, który należy przerysować na kartę questu.

Scenariusze wszystkich questów w języku polskim i angielskim można pobrać w wersji elektronicznej <http://questing.pl/wyberz-sie-z-nami-do-radomia/> lub w formie drukowanej w Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Rwańskiej 16 i przy pl. Dworcowym 2.

CT

Zgłoś się do konkursu

Do 14 lutego mogą się zgłaszać soliści i zespoły do organizowanego przez Resursę Obywatelską konkursu Muzyczne Kaziki.

Konkurs ma na celu prezentację radomskich wykonawców: solistów, duetów i grup muzycznych, a także popularyzację ich dorobku. W rywalizacji mogą wziąć udział wykonawcy, którzy do 14 lutego na adres mailowy: muzycznekaziki@resursa.radom.pl nadesłali kompletne zgłoszenie składające się z pliku wideo prezentującego utwór/piosenkę oraz wypełnioną kartę zgłoszeniową. Uczestnicy w chwili wysłania zgłoszenia muszą mieć ukończone 15 lat.

Nad przebiegiem konkursu będzie czuwać jury w składzie: Jerzy Skwarek (przewodniczący) – muzyk, zastępca dyrektora ds. artystycznych Miejskiego Ośrodka Kultury, „Amfiteatr” w Radomiu, Michał „Sigurd” Tarnowski – dziennikarz, pracownik Radia Rekord, założyciel stowarzyszenia Drużyna Grodu Piotrówka oraz Grzegorz Kowalczyk – muzyk, kompozytor, autor tekstów i gitarzysta zespołu Lustro.

Jury do 28 lutego ogłosi listę maksymalnie 10 uczestników, których utwory zakwalifikują się do finałowego przeglądu.

Finał konkursu, który ze względu na pandemię zaplanowano on-line, będzie transmitowany w sobotę, 6 marca o godz. 18 na witrynie Resursy Obywatelskiej oraz na kanałach YouTube i Facebooku OKiSz.

Laureat Muzycznych Kazików otrzyma 1000 zł oraz możliwość występu w planowanym przez Resursę w okresie letnim Przeglądzie Radomskiej Sceny Muzycznej 2021.

NIKA

CT

Geometria i...

Do niedzieli, 7 lutego można w Elektrowni oglądać jubileuszową wystawę „Geometria i...”



Fot. Marcin Kuczyński

Elektrownię, pod kierownictwem i merytorycznym nadzorem dr Bożeny Kowalskiej. Plenery te były kontynuacją cyklu tworzonego i kierowanego przez tę wybitną historyczkę sztuki i krytyczkę od 1985 roku. Łącznie było ich 36 i zaowocowały kolekcjami sztuki współczesnej nurtu geometrycznego w Chełmie (Galeria 72), Orońsku (CRP) i Radomiu (MCSW „Elektrownia”).

Ekspozycja „Geometria i...” jest dostępna: w piątek w godz. 10-18, w sobotę i niedzielę w godz. 12-18. W piątki wstęp na wystawę bezpłatny. Zwiedzający zobowiązani są do przestrzegania reżimu sanitarnego (pełna informacja w recepcji); wstęp do Elektrowni tylko w maseczkach, obowiązuje również dezynfekcja rąk.

CT

Pejzaże Mańczyńskiego

Na wystawę pejzaży Krzysztofa Mańczyńskiego zaprasza dzisiaj (piątek, 5 lutego) galeria Łaźnia.

„Działamy w reżimie sanitarnym, zachowując wszelkie rekomendowane zasady i obostrzenia, wynikające z sytuacji epidemicznej (ograniczona ilość osób, dystans, maseczka, oświadczenia)” – zapewnia Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia”.

Na wernisaż pierwszej po 7 listopada ubiegłego roku (kiedy to rząd w związku z pandemią koronawirusa zamknął wszystkie placówki kultury) wystawy galeria (ul. Traugutta 31/33) zaprasza dzisiaj o godz. 18. Natomiast o godz. 19 zaplanowano prezentację ekspozycji „Moje pejzaże” on-line na kanale YouTube i na Facebooku. Zobaczymy pejzaże inspirowane ukończonymi przez Mańczyńskiego Bieszczadami. Wystawa składa się z dwóch części – pierwsza to zbiór prac malarzkich, druga pejzaże wykonane w technice pasteli.

Krzysztof Mańczyński – artysta malarz i rzeźbiarz urodzony w 1940 roku w Radomiu. W 1968 roku ukończył Wydział Malarstwa i Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom uzyskał w pracowni ilustracji książkowej pod opieką prof. Jana Marcina Szancera.



Fot. NGiG „Łaźnia”

W swoim dorobku twórczym ma kilkadziesiąt wystaw indywidualnych; brał też udział w ponad 150 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Jest laureatem wielu nagród na konkursach i wystawach plastycznych. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych oraz kolekcjach w kraju i za granicą. Na jego obrazach często pojawia się Radom, ale nie brakuje też pejzaży bieszczadzskich czy widoków z zagranicznych podróży. Pasją artysty są także krzyże z drewna.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
P.o. redaktora naczelnego Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron, Paweł Sochalski
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Poligrafia; Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19

ISSN 1895-8451

Zrzutka na Zagłobę

Brązowy odlew imię Onufrego Zagłoby jest już gotowy. Brakuje jednak pieniędzy na zapłacenie faktury. Pomysłodawcy postawienia pomnika proszą o wpłaty.

Pomnik, na którego postawienie na skwerze Unii Wileńsko-Radomskiej, zgodę w 2019 roku wyrazili radni, to pomysł, przypomnijmy, Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu im. Króla Kazimierza Wielkiego. Figura Zagłoby ma twarz znakomitego polskiego aktora Mieczysława Pawlikowskiego, który w rolę szlachcica herbu Wczele wcielił się w „Panu Wołodyjowskim”. Rzeźbę wykonał radomski artysta Dominik Wdowski. Sama postać bez cokołu ma

z podkieleckiej Dąbrowy. Pod koniec stycznia Jarosław Kowalik, prezes kolegium odbudowy zamku poinformował w mediach społecznościowych, że odlewy są już gotowe. „Przed odbiorem musimy całość uregulować, zbieramy nadal, prosimy o każdą wpłatę na konto Kolegium z dopiskiem – darowizna na Zagłobę” – napisał.

Jeśli ktoś chce wspomóc powstanie pomnika Zagłoby, może wpłacić pieniądze na konto – nr 31 9132 0001 0000 5807 2000 0010.

Zbiórkę kolegium uruchomiło także na portalu zrzutka.pl, pod adresem <https://zrzutka.pl/bj2zps>; do końca pozostały 74 dni.

„Będzie to dopełnienie projektu zagospodarowania Skweru – jego pierwszym etapem było ufundowanie replik dwóch armat, które to wpisały się już na stałe w krajobraz Miasta Kazimierzowskiego. Wykorzystywane są podczas Pikników Historycznych z okazji rocznic uchwalenia konstytucji Nihil novi, najważniejszego wydarzenia w historii Radomia i jednego z najważniejszych w historii Polski, z udziałem Bractw Strzelców Kurkowych, rycerskich i artyleryjskich grup rekonstrukcyjnych” – czytamy w opisie zbiórki. Jej organizatorzy chcieliby uzyskać 49 tys. zł.

Kolegium zapowiadało, że pomnik Jana Onufrego Zagłoby na skwerze, naprzeciwko ul. Lekarńskiej, stanie do końca maja ubiegłego roku. Teraz mowa jest o wrześniu tego roku.



Fot. Facebook Jarosław Kowalik

ok. 190 cm wysokości. Pomysłodawcy w ubiegłym roku szacowali koszt postawienia monumentu to ok. 130 tys. zł, sama figura miała kosztować 40 tys. Odlewaniem pomnika zajęła się Odlewnia Artystyczna Jacka Guzery

Zagrożenie bankructwem

Rada Miejska SLD w Radomiu popiera apel całej Lewicy o otwarcie siłowni, klubów fitness, pływalni i hal sportowych.

– Mamy pozamykane wszystkie siłownie, pływanie, hale sportowe, stoki narciarskie, ponieważ rząd PiS nie ma żadnego planu ani strategii lub pomoc ta w ogóle jest niewystarczająca do rosnących potrzeb i stanowi realne zagrożenie bankructwem wielu podmiotów gospodarczych. Przypominamy, że premier Morawiecki wyraźnie mówił, że kiedy liczba zakażonych będzie spadać, a te spadki są, będziemy wracać do poszczególnych stref. Dziś moglibyśmy być w strefie żółtej i branża fitness w reżimie sanitarnym by funkcjonowała – uważa Waldemar Kaczmarski, przewodniczący Rady Miejską Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Radomiu.

Zdaniem Kaczmarskiego nie wiadomo, dlaczego od wielu miesięcy zamknięte są restauracje, bary i hotele, a otwiera się galerie handlowe, zakłady fryzjerskie, salony kosmetyczne, gdzie jest dużo większy przepływ i nagromadzenie osób. – Trudno zrozumieć, jaką logiką i jakimi przesłankami kieruje się rząd w zamykaniu i otwieraniu różnych branż gospodarki – mówi Kaczmarski.

Radomska lewica popiera plan ratunkowy dla gospodarki przygotowany przez posła Lewicy Krzysztofa Gawkowskiego. Plan przewiduje następujące działania: każdy przedsiębiorca bez względu na branżę, który utraci 75 proc. przychodów, będzie mógł wystąpić o pomoc państwa; zwiększenie do 15 tys. zł pomocy dla wszystkich firm dotkniętych przez kryzys; powiększenie kwoty wsparcia dla samorządów z 1 do 4 mld zł i objęcie programem pomocowym wszystkich gmin w Polsce; powszechne comiesięczne wsparcie dla tracących pracę.

KOS

Najlepsze szkoły

Aż o 16 pozycji – z 15 na 31 – w porównaniu z rokiem 2020 spadło VI LO im. Jana Kochanowskiego. Nadal jednak pozostaje najlepszym liceum ogólnokształcącym w regionie radomskim i 14. na Mazowszu. Natomiast o 11 „oczek” w górę – z 38 na 27 – przesunęło się technikum w Zespole Szkół Elektronicznych w Radomiu. Na Mazowszu jest czwarte.

● KATARZYNA SKOWRON

Już po raz 23. miesięcznik „Perspektywy” opublikował listę najlepszych w Polsce liceów ogólnokształcących i techników. W tegorocznym rankingu brano pod uwagę dane 2 tys. 186 ogólniaków i 1 tys. 743 techników, które spełniły tzw. kryterium wejścia – maturę w czerwcu 2020 roku zdawało minimum 12 maturzystów, a wyniki średnie z języka polskiego i matematyki zdawanych obowiązkowo były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej. Głównym kryterium klasyfikacji, przypomnijmy, są wyniki matury – zarówno z przedmiotów obowiązkowych, jak i dodatkowych. W rankingu liceów przyznawano punkty za sukcesy w olimpiadach (25 proc.), maturę – przedmioty obowiązkowe (30 proc.) i przedmioty dodatkowe (45 proc.). Technika oceniane są dodatkowo za wyniki egzaminu zawodowego.

Najlepsze w Polsce, według „Perspektyw”, liceum to XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie, a technikum to Technikum Mechatroniczne nr 1 w Zespole Szkół Licealnych i Technicznych nr 1 w Warszawie.

W dawnym woj. radomskim najlepszym liceum pozostaje niezmiennie VI LO im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Ale tym razem placówka uplasowała się na 31. miejscu w Polsce, czyli spadła o 16 pozycji. Tak źle z „Kochanowskim” nie było już dawno – w 2019 roku szkoła znalazła się na 16. miejscu w Polsce, a w 2018 na 14. Natomiast na Mazowszu w tegorocznym rankingu VI LO uplasowało się na 14. pozycji. Wyprzedzają je tylko licea warszawskie. Wysoko sklasy-

fikowane zostało także IV LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tytusa Chałubińskiego w Radomiu – na 163. miejscu w Polsce i 47. na Mazowszu. W porównaniu z rokiem ubiegłym to znaczny wzrost – aż o 34 „oczka”. Na 285. miejscu uplasowało się Katolickie LO im. św. Filipa Neri; to spadek

znalazły się jeszcze: I LO im. Mikołaja Kopernika (561. miejsce), II LO im. Marii Konopnickiej (929), V LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Romualda Traugutta (967.).

Z kolei najlepszymi liceami w naszym regionie są: LO im. ks. prof. dr hab. Włodzimierza Sedlaka, któ-



Fot. archiwum ozadzien.pl

w Przysusze (721), LO im. Marii Dąbrowskiej w Pionkach (842), I LO im. Stefana Czarnieckiego w Kozienicach (895), LO im. Armii Krajowej w Białobrzegach (921).

Jeśli chodzi o technika w Radomiu, prym nieprzerwanie wiedzie technikum w Zespole Szkół Elektronicznych. Placówka w najnowszym rankingu „Perspektyw” znalazła się na 27. miejscu w Polsce; w porównaniu do ubiegłego roku to wzrost o 11 pozycji. Na Mazowszu „Elektronik” jest czwarty. W rankingu znalazł się również – na 237. miejscu – Zespół Szkół Ekonomicznych (spadek o 47 pozycji). Na liście najlepszych – na 345. miejscu uplasował się Zespół Szkół Spożywczych i Hotelarskich (wzrost o 75 pozycji), z kolei ZST im. T. Kościuszki, który w ubiegłym roku było na 111. miejscu, w tym znalazło się dopiero na 431. W rankingu znalazł się jeszcze – na 451. miejscu Zespół Szkół Budowlanych (w ubiegłym roku szkoła była na 406.).

Najlepsze technika w naszym regionie to: I technikum w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 im. M. Skłodowskiej-Curie w Pionkach (na 106. pozycji w Polsce i 14 na Mazowszu), technikum w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. St. Staszica w Iłży (na 131. miejscu, było 500+), technikum w Zespole Szkół nr 1 im. Legionów Polskich w Kozienicach (na 168. miejscu; było na 294). Na liście znalazły się jeszcze: technikum w Zespole Szkół Plastycznych im. AK Obwodu „Głuszc” w Grojcu (268. pozycja), Technikum im. ks. mjr. Stanisława Domańskiego w Siennie (286) i Technikum im. Stanisława Staszica w Białobrzegach (393).

Ks. Poniewierski nie żyje

2 lutego zmarł ks. prałat Edward Poniewierski, kanclerz kurii i rzecznik prasowy diecezji radomskiej. Miał 68 lat.

Ks. Poniewierski urodził się 9 września 1953 roku w Radomiu. Święcenia kapłańskie przyjął 3 czerwca 1978 roku z rąk sługi Bożego bpa Piotra Golebiowskiego w Sandomierzu. Ukończył też studia specjalistyczne z zakresu teologii moralnej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

7 marca 1991 roku został mianowany kanonikiem honorowym kapituły konkatedralnej w Radomiu, a 24 czerwca 2004 otrzymał godność Kapelana Honorowego Jego Świątobliwości Jana Pawła II zostając prałatem. Po reorganizacji Kościoła w Polsce, bullą papieską z 25 marca 1992, został inkardynowany do nowo utworzonej diecezji radomskiej. Przez kilka lat pełnił posługę ojca duchownego alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, a potem w Radomiu. Był także kierownikiem duchowym księży i diecezjalnym dyrektorem Unii Apostolskiej Kapłanów.

Jako proboszcz, w 1995 roku, duszpasterzował w parafii św. Idziego w Sucheju. Potem był proboszczem w parafiach radomskich – Matki Bożej Częstochowskiej (1996-1999) i Opieki Najświętszej Marii Panny (2002-

2013). To właśnie ks. Poniewierski zdecydował się na przeprowadzenie w katedrze wielkiego remontu.

Dwukrotnie pełnił funkcję kanclerza Kurii Diecezji Radomskiej – pierwszy raz w latach 1999-2002, powtórnie od roku 2013. Pełnił również funkcję rzecznika prasowego radomskiej kurii.

Od grudnia 2018 roku był postulatorem w procesie beatyfikacyjnym ks. Romana Kotlarza, który prowadził diecezja radomska.

W 2017 roku ks. Poniewierski został laureatem radomskiej Nagrody św. Kazimierza, która jest przyznawana za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechnianie



Fot. archiwum ozadzien.pl

i ochronę dóbr kultury, popularyzację dziedzictwa kulturowego i historii Radomia.

Ks. Edward zaraził się koronawirusem i przez kilka ostatnich tygodni przebywał w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. Zmarł we wtorek nad ranem.

Uroczystości żałobne zaplanowano na piątek i sobotę (5 i 6 lutego) w katedrze. W piątek o godz. 19.30 msza św. żałobna dla parafii katedralnej, a o godz. 21 dla kapłanów z diecezji. W sobotę msza św. pogrzebowa rozpocznie się o godz. 9.30. Transmisję sobotnich uroczystości przeprowadzi TV Dami. Ks. Poniewierski zostanie pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Przetarg rozstrzygnięty

Już wkrótce będą mogły ruszyć prace przy przebudowie budynku dawnego Publicznego Gimnazjum nr 11 przy ul. Kujawskiej.

Miasto rozstrzygnęło przetarg na wykonanie prac niezbędnych do zmiany sposobu użytkowania budynku. Przetarg wygrała firma WBM Inwestycje z Radomia, a prace będą kosztowały 8,9 mln zł.

– To kontynuacja naszych działań skierowanych do młodych rodzin. Z roku na rok widzimy coraz większe zapotrzebowanie na miejsca w przedszkolach, stąd decyzja o przystąpieniu do kolejnej inwestycji – mówi prezydent Radosław Witkowski. – Będzie to nowoczesny obiekt, z pełnym zapleczem, dostosowany do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami. Przypomnę, że wcześniej nowe przedszkole powstało też przy ul. Kilińskiego. Z kolei przy ul. Michałowskiej wybudowaliśmy żłobek, a następny powstanie na Borkach przy ul. Batalionów Chłopskich.

Przypomnijmy: budynek ma być podzielony na dwie części. Odrębne wejście z windą będzie miała poradnia psychologiczno-pedagogiczna. Na drugim piętrze budynku zostanie dla niej przygotowanych 12 gabinetów i sala konferencyjna. Przedszkole zajmie natomiast parter, pierwsze piętro i część drugiego. Na parterze znajdą się m.in. szatnie, kuchnia, sala gimnastyczna z możliwością podziału na teatralną, pomieszczenia administracyjne. Na pierwszym i drugim piętrze powstanie 10 sal dydaktycznych z zapleczem sanitarnym. Budynek

zostanie przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Zainstalowane mają być windy ułatwiające przemieszczanie się osobom niepełnosprawnym. Zmieni się także teren wokół budynku.



Fot. archiwum ozadzien.pl

Jak odkorkować Gołębiów?

Jak usprawnić ruch w rejonie osiedli Gołębiów I i Gołębiów II? Koncepcja jest gotowa. W przyszłym tygodniu rozpoczną się konsultacje dotyczące przebudowy układu drogowego w okolicach odcinka ul. Zbrowskiego.

● **IWONA KACZMARSKA**

Na Gołębiowie I i II od kilkunastu lat przybywa bloków i miniosiedli, a co za tym idzie – mieszkańców. Wytyczona dla obsługi o wiele mniejszego ruchu ul. Zbrowskiego – między Żółkiewskiego a 11 Listopada od dawna już przestała być funkcjonalna. Podobnie część wąskich, osiedlowych uliczek, urywających się przed laty w szczyrim polu. Stać w długich korkach trzeba tu nie tylko w tradycyjnych godzinach szczytu.

Miasto postanowiło wreszcie zmodernizować niewydolny układ komunikacyjny. Miejska Pracownia Urbanistyczna opracowała koncepcję przebudowy; projekt jest już po konsultacjach z Miejskim Zarządem Dróg i Komunikacji. Przy skrzyżowaniu ul. Zbrowskiego planowane jest np. rondo turbinowe, co ma ułatwić włączanie się do ruchu kierowcom wyjeżdżającym z osiedla. Kwestia, czy ul. Zbrowskiego ma mieć po dwa pasy ruchu w każdym kierunku, czy po jednym pasie oraz prawo- i lewoskręty na trzecim pasie, pozostaje na razie otwarta. Architekci z MPU uważają, że skrzyżowanie Zbrowskiego z 11 Listopada powinno być dwupoziomowe – z rondem na dole i ulicą 11 Listopada poprowadzoną górą, ale na takie rozwiązanie miasta na razie nie stać. Właściwie to nie ma pieniędzy na inwestycję. W tegorocznym budżecie zarezerwowanych zostało 600 tys. zł na opracowanie dokumentacji projektowej. MZDiK przygotowuje się do wszczęcia procedury przetargowej na wyłonienie wykonawcy dokumentacji. Miałby od przedstawić „do dalszej analizy trzy koncepcje rozbudowy układu drogowego” w rejonie ul. Zbrowskiego.

– To część miasta, w której natężenie ruchu jest bardzo duże, dlatego



Proponowane rozwiązania to: budowa nowego połączenia z ul. Żółtewskiego w rejonie ul. Chodowicza możliwiającego skręt w prawo, przedłużenie ul. Rapackiego od Chodowicza do Zbrowskiego, przedłużenie ul. Prłut Lwowskich do osiedla Symfonia поблизу kościoła oraz budowa połączenia ul. Andersa z Gołębiowska w pobliżu trasy N-S.

Konsultacje społeczne w sprawie zaproponowanych rozwiązań rozpoczną się we **środe, 10 lutego** i potrwać do **25 lutego**. Uwagi i opinie można zgłaszać w formie elektronicznej – poprzez nadesłanie wypełnionej ankiety na adres: **konsultacje@umradom.pl**. Możliwe będzie także wypełnienie ankiety w formie papierowej i wrzucenie jej do urny przy wejściu do Urzędu Miejskiego od strony ul. Kilińskiego 30. Planowana jest też organizacja mobilnych punktów konsultacyjnych – w **piątek, 12 lutego** w godz. 16-18 przy skrzyżowaniu ul. Zbrowskiego/Paderewskiego oraz w **sobotę, 20 lutego** w godz. 11-13 przy ul. Zbrowskiego 95 (przy sklepie Biedronka).

MZDiK planuje ogłosić przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy układu drogowego w okolicach ul. Zbrowskiego w pierwszym kwartale tego roku. Dokumentacja powinna być gotowa pod koniec 2021.



Łapówki za recepty

Brał pieniądze za wypisywanie recept i wydawanie zwolnień lekarskich – prokuratura lekarzowi z Wierzbicy postawiła ponad 500 zarzutów.

Śledztwo dotyczące przyjmowania w 2017 roku korzyści majątkowych w związku z pełnioną funkcją publiczną trwało blisko dwa lata – w tym czasie policjanci z wydziału do walki z korupcją mazowieckiej KWP i śledczy z Prokuratury Okręgowej w Radomiu zbierali dowody świadczące o działalności przestępczej lekarza z gminy Wierzbica. Zakończyło się pod koniec 2020 roku.

Jak ustalono, lekarz w ośrodku zdrowia pracował od dłuższego czasu; był bardzo znany w lokalnym środowisku. 61-latek przyjmował od pacjentów po 10-20 zł za wystawienie recepty. Pacjenci nie byli w ogóle badani; jedynie mówili, jakich leków potrzebują. Najczęściej były to osoby

starsze. Lekarz brał też pieniądze za wystawianie zwolnień. Tu kwoty były większe – wahały się od 50 do 100 zł. „Tym sposobem wspólnie z pacjentami wprowadzał w błąd Zakład Ubezpieczeń Społecznych co do okoliczności uprawniających do uzyskania przez pacjenta zasiłku chorobowego poprzez poświadczenie nieprawdy” – informuje zespół prasowy KWP.

Lekarzowi przedstawiono ponad 500 zarzutów. Akt oskarżenia, który w ostatnich dniach ubiegłego roku trafił do sądu, objął także ponad 50 osób wręczających łąpówki za wystawiania zwolnień. Podejrzany grozi do ośmiu lat więzienia.

CT

Dopłaty do kilometrów

Prawie 1,5 mln zł z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych na uruchomienie 16 połączeń lokalnych trafi do powiatu białobrzeskiego.

Wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł podpisał 10 kolejnych umów na ponad 5,9 mln zł. Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych umożliwi tym samym uruchomienie w sumie 42 lokalnych połączeń na Mazowszu, o łącznej długości 1760 km.

Do powiatu białobrzeskiego trafi w sumie 1 mln 487 tys. 694 zł. Dopłata w wysokości 427 tys. 866 zł pozwoli na uruchomienie ośmiu linii komunikacyjnych o łącznej długości 267,7 km. W porozumieniu z powiatem kozienickim powiat białobrzeski otrzyma także dofinansowanie w wysokości 84 tys. 150 zł na uruchomienie jednego połączenia o długości 25 km. Natomiast dzięki porozumieniu z powiatem grójeckim do powiatu białobrzeskigo trafi 975 tys. 678 zł, co pozwoli na uru-

chowanie siedmiu linii komunikacyjnych o długości 304,2 km.

„W naborze wniosków o objęcie dopłatą w 2021 roku realizacji zadań własnych organizatora w zakresie przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej, do Wojewody Mazowieckiego wpłynęły 84 wnioski na łączną kwotę 62 090 292,32 zł. Wojewoda Mazowiecki rozpatruje pozostałe wnioski, na podstawie których kolejne umowy z samorządami będą sukcesywnie podpisywane”. – informuje zespół prasowy wojewody.

W 2020 roku wojewoda przekazał 24 mln 249 tys. 373 zł na uruchomienie połączeń lokalnych. Dofinansowanych zostało 440 linii komunikacyjnych.

CT

REKLAMA

Spółem Radom

Masło wiejskie ekstra
200g Rolmlecz

4,59

1kg/22,95zł

Ser Gouda, Edamski, Zamojski
100g Rolmlecz

1,89

100g/1,89zł

Makaron Polmak
250g różne formy opakowanie

2,49

1kg/9,96zł

Boczek wędzony, parzony
1kg King

18,99

Prince Polo XXL 50g mix smaków
opakowanie

1,19

100g/2,38zł

Pasztet domowy
1kg Janhas

17,99

Kielbasa wiejska
1kg Janhas

22,99

POLECAMY OD 25.01 DO 06.02.2021R.

„Kopciuchy” policzone

Zakończyła się inwentaryzacja indywidualnych źródeł ciepła w Radomiu. W naszym mieście funkcjonuje ok. 11,5 tys. pieców i kotłów na paliwa stałe.

Piece i kotły ogrzewają łącznie ponad 44 tys. metrów kwadratowych budynków. Ok. 48 proc. posiadaczy pieców węglowych planuje wymianę źródła ciepła – najchętniej na kocioł gazowy (57,9 proc.).

– Konieczność przeprowadzenia inwentaryzacji indywidualnych źródeł ciepła wynikała z przyjętego przez Sejmik Województwa Mazowieckiego programu ochrony powietrza. Samorząd województwa wskazał w nim kilka źródeł finansowania inwestycji polegających na wymianie tzw. kopciuchów na ekologiczne źródła ciepła – mówi dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Rafał Górski. – Inwentaryzacja pokazała skalę problemu w naszym mieście. Raport jest jednocześnie dokumentem niezbędnym, aby w ciągu kilku najbliższych lat możliwe było korzystanie z dofinansowania wymiany źródeł ciepła z funduszy krajowych i unijnych.

Inwentaryzację źródeł ciepła wykonała Grupa BST z Katowic. Pierwotnie planowano odwiedzić ankietatorów w domach mieszkańców, ale w związku z pandemią trzeba było znaleźć inny sposób zbierania danych – za pomocą ankiety i telefonu.

CT

Na granicy kryminału

– Nie poradzimy sobie bez drugiego SOR-u. Nie damy już rady – mówi Piotr Kołodziej, lekarz pracujący w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Prezes MSS Tomasz Skura apeluje o wsparcie dla lecznicy, gdzie się da, ale na razie bez odzewu. Jeśli szpital nie uzyska pomocy, będzie musiał zamknąć SOR.

● MILENA MAJEWSKA

Radomski Szpital Specjalistyczny, decyzją wojewody mazowieckiego, w drugiej połowie października ubiegłego roku stał się lecznicą covidową. Pacjentom mającym inne schorzenia pozostał wyłącznie szpital na Józefowie.

– Na internę na SOR-ze przyjeżdża od 50 do 80 pacjentów dziennie. W niedzielę byłem na dyżurze sam, bo drugi lekarz nie przyszedł. Do dwunastej zostawiono mi 16 pacjentów, w międzyczasie przyjmowałem nowych; razem to było 50 kilka osób, a od godz. 22 do rana kolejnych 18 – opowiada o swoim dniu pracy Piotr Kołodziej. – Nie miałem ani czasu, ani możliwości, żeby sprawdzić wyniki, efekt lekowy, bo przez całą dobę byłem na obrotach. Musiałem pójść do domu przespać się kilka godzin, bo dziś zaczynam dyżur dwudobowy.

Dr Kołodziej przypomina, że MSS już od roku apeluje o jakąś pomoc. Na razie bezskutecznie. – Bez wsparcia i odciążenia nie damy rady. Jeśli nie otrzymamy pomocy, w ciągu miesiąca rozpadnie się nasz SOR – twierdzi. – Jeżeli sytuacja covidowa potrwa dłużej, nie będziemy w stanie świadczyć usług, bo nie jesteśmy w stanie

trzymać żadnych norm. Nasze działania są obecnie na granicy kryminału. Bez pomocy drugiego SOR-u sobie nie poradzimy.



Fot. Piotr Nowakowski

Z powodu braków kadrowych lekarze i pielęgniarki są przepracowani, często pełnią pojedyncze dyżury opiekując się wtedy nawet kilkudziesięciami pacjentami. – Częste zachorowania personelu wytrącają SOR z pracy. Zdarzają się, mimo naszych usilnych starań, zakażenia pacjentów. Albo pacjenci po wstępnej diagnozie okazują

się pozytywni. W takich warunkach nie jesteśmy w stanie mieć należytej pieczy nad innymi chorobami niż COVID, a przecież ich jest więk-

Wobec tego, że RSS jest szpitalem jednoimiennym, SOR na Józefowie obsługuje teraz nawet i 500 tys. osób. – W Kielcach jest pięć szpitali, ale żaden z nich nie jest covidowy, Lublin też ma kilka szpitali i ani jednego covidowego. To patologiczna sytuacja, by w tak dużym mieście jak Radom funkcjonował jeden specjalistyczny szpital. Proponujemy, aby szpitalem covidowym był jeden z powiatowych – mówi prezes Skura. – Trzeba przywrócić normalną pracę RSS-owi; tam jest dużo oddziałów specjalistycznych, które zapewnią, przynajmniej w sposób podstawowy, bezpieczeństwo mieszkańców. Błagam, by ktoś wreszcie pomyślał o tym, bo dojdzie do tragedii.

Władze MSS apelują o pomoc i mówią, że czują się zostawieni bez jakiegokolwiek pomocy i reakcji ze strony osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. – Od kilkunastu miesięcy piszemy o patologicznej wręcz sytuacji Radomia. Nie słyszę żadnej argumentacji i nie ma żadnego odzewu. Piszę do wojewodów, koordynatorów ds. lecznictwa. Interweniował też marszałek – wylicza prezes Skura.

Zarząd szpitala mówi wprost, że nie można wymagać, mając w mieście dwa szpitale, że tylko jeden udźwignie ciężar leczenia wszystkich pacjentów bezcovidowych.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km. / 5,50zł trasa

48 389 80 80

AUTOPROMOCJA

Chcesz nam coś powiedzieć?

Zadzwoń na

REKORDOFON!

tel. 48 380 69 69

radio rekord 106.2 FM

Radom grał z Orkiestrą

Ponad 280 tys. zł trafiło w niedzielę, podczas 29. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, do puszek wolontariuszy. Z powodu pandemii Orkiestra grała zupełnie inaczej niż zwykle, bo głównie on-line. Radomianie pokazali, że są gotowi pomagać – miasto zaroziło się od wolontariuszy, było też mnóstwo akcji wspierających zbiórkę. Wyjątkowe było też w tym roku Świąteczko do Nieba.



● MILENA MAJEWSKA

Biegali, morsowali, kwestowali umundurowani i z niezwykle sprężym. Kwestowali dorośli, dzieci, politycy, służby i ludzie kultury. Na ul. Zeromskiego nie zabrakło nawet kwestujących czworonogów. Pomysłowość wolontariuszy i formy wsparcia 29. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy były przeróżne. Piękna zimowa niedziela zachęciła radomian do wyjścia z domu, co sprawiło, że deptak i centrum ożyły.

Prawdziwe tłumy miłośników biegania zdecydowały się wesprzeć WOŚP, biorąc udział w biegu indywidualnym zorganizowanym w parku im. Tadeusza Kościuszki. Choć tak naprawdę biec można było w dowolnym miejscu.

W Radomiu organizatorem finału był, tradycyjnie już, Hufiec ZHP Radom – Miasto. W sztabie zlokalizowanym w budynku dawnego odwachu pra-

ca trwała od samego rana. Wieczorem na dziedzińcu ratusza zagrała kolorowa orkiestra Grandioso, a wolontariusze oddawali puszek wypełnione po brzegi.

Z kolei Teatr Powszechny stał się sceną koncertową. Po spektaklu dla najmłodszych – „Daszeńka” sceną zawładnęli muzycy z zespołów Alicetea, Lustro, Popkultura i Wszyscy Byliśmy Harcerzami.

Punktualnie o godz. 20 wystartowało wyjątkowe Świąteczko do Nieba. Ulicami miasta przejechał konwój pojazdów uprzywilejowanych, m.in. karet, wozów strażackich i pojazdów WOPR-u. Organizatorzy uczcili w ten sposób pamięć Krzysztofa Jabłonki, naczelnika wydziału prewencji Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, wolontariusza WOŚP, który zmarł na początku listopada ubiegłego roku. Oddali też cześć wszystkim służbom zaangażowanym w walkę z epidemią koronawirusa.

Hasło tegorocznej zbiórki to „Gramy z głową”. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu medycznego dla dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. Na ulicach naszego miasta kwestowało w tym roku 250 wolontariuszy.

„29. finał WOŚP przechodzi do historii! Dziękuję wszystkim mieszkańcom za to, że na Was zawsze można liczyć i tak chętnie dzieliliście się każdą złotówką. Jesteście wspaniali!” – napisał na swoim profilu na Facebooku prezydent Radosław Witkowski. – „Gratulacje dla organizatorów: WOŚP Radom i Hufiec ZHP Radom – Miasto, którzy mimo pandemii i obowiązujących restrykcji, jak zawsze stanęli na wysokości zadania! Podziękowania należą się również Teatrowi Powszechnemu im. J. Kochanowskiego, który w tym roku był gospodarzem koncertu finałowego”.





Zdjęcia: Szymon Wykoda

REKLAMA

Legendy Radomskie
W RADIU REKORD
W PONIEDZIAŁKI I WTORKI OD GODZ. 20.30



MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO
26-600 Radom, Rynek 11

ORGANIZATOR WYSTAWY „DAWNO, DAWNO TEMU.
BAŚNIE I LEGENDY ZIEMI RADOMSKIEJ”

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Ulica Stanisława

Zbrowskiego

Śródmieście, osiedle Nad Potokiem, osiedle XV-lecia, Gołębiów, Gołębiów I i II



Fot. „Encyklopedia Radomia” Jerzego Sekulskiego

Stanisław Zbrowski urodził się w 1887 roku w Radomiu. Według Izabelli Mosańskiej („Zasłużeni dla Radomia i okolic patroni radom-

udział w walce o polską szkołę”. Stefan Res-Rodkiewicz w referacie przygotowanym z okazji 30-lecia Miejskiej Szkoły Handlowej „Uczniowskie piątki bojowe w Radomiu 1905-1907” wspomina, że relegowany z GRM Stach przeniósł się do Miejskiej Szkoły Handlowej.

„Kol. Stanisław Zbrowski był jednym z tych niewielu kolegów, który zniewolił dla siebie nasze uczucia swym miłym uśmiechem, serdecznym spojrzeniem i wysokim poczuciem koleżeństwa, był przytem kol. Stanisław Zbrowski marzycielem i równocześnie fatalistą” – pisał w referacie w 1936 roku Res-Rodkiewicz.

W 1905 roku Polska Partia Socjalistyczna wydała wyrok na Michaiła Zabiellę, kapitana 26 Mohylewskiego Pułku Piechoty w Radomiu. 4 lutego tego właśnie roku Zabiellę dowodził 27 Witebskim Pułkiem Piechoty i wydał rozkaz strzelania do pokojowo

sława Zbrowskiego, który do Organizacji Bojowej PPS wstąpił jeszcze jako uczeń gimnazjum. „Na zamach poszedł sam, bez żadnej osłony – wyraźnie nie chciał jej. W odwrocie po zamachu zabił goniącego go policjanta Kandaurowa, wreszcie widząc, że nie zdoła się wycofać i ująć przed aresztowaniem, z okrzykiem »Niech żyje Polska, niech żyje rewolucja!«, wystrzelił z rewolweru odbierając sobie życie” – wspominał po latach Rodkiewicz.

Rzecz miała miejsce 7 października 1905 roku, a rzucona przez Zbrowskiego pod nogi Zabielly bomba nie wybuchła. Po nieudanym zamachu Zabiellę został oddelegowany na Kaukaz. Na stacji kolejowej w Brześciu nad Bugiem został zabity przez bojówkę PPS.

„Pogrzeb kol. Stanisława Zbrowskiego był wielką, a cichą manifestacją odważniejszej inteligencji, robotników i młodzieży szkolnej” – napisał Stefan Rodkiewicz. Zbrowski został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Pośmiertnie tragicznie zmarły bojowiec został odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami. 23 września 1936 roku Rada Miejska Radomia w uznaniu zasług położonych



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

skich ulic, czyli co wypada wiedzieć o swoim mieście...”) i Jerzego Sekulskiego („Encyklopedia Radomia”) uczęszczał najpierw do Gimnazjum Rosyjskiego Męskiego, z którego został w V klasie usunięty za „aktywny

manifestujących w Bzinie (obecnie Skarżysko-Kamienna) robotników. Od kul carskich żołnierzy zginęło wtedy od 24 do 32 osób, rannych zostało 40-100. Do przeprowadzenia zamachu partia wyznaczyła Stani-

w walce z caratem postanowiła imieniem Stanisława Zbrowskiego nazwać ul. Gołębiowską – na odcinku od ul. Żeromskiego do ul. Kozienickiej.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Osiedle Ustronie



Fot. Syman Wyksta

Ustronie obejmuje tereny dawnej wsi Prędocinek, Przedmieścia Prędocińskiego i Prędocinka Szlacheckiego, a także część folwarku Mariackie. Do Radomia wsie zostały przyłączone w 1916 roku, ale sama nazwa „Ustronie” pojawia się dopiero na planie Radomia z 1941 roku. Przez kilkadziesiąt lat były tu pola, gospodarstwa rolne, domki, a bliżej miasta – ogródki działkowe. Pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku zdecydowano, że powstanie w tym miejscu największe w mieście osiedle mieszkaniowe.

Inwestorem była Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa, a projekt powstał w Biurze Projektów Typowych i Studiów Budownictwa Miejskiego w Warszawie. Na głównego projektanta wybrano architekta Bohdana Jana Jezierskiego (1929-2015); koncepcja przyniosła mu nagrodę Centralnego Związku Spółdzielczości Mieszkaniowej. A założenie było takie – jak największa liczba tanich mieszkań w czterech wydzielonych częściach: A, B, C i D, ale z zachowaniem naturalnej konfiguracji terenu, maksimum wolnej przestrzeni i dużej ilości światła. W sercu każdej jednostki zaplanowano centrum handlowo-usługowe, na obrzeżach pasy zieleni.

Jezierski zdecydował, że ruch po nowym osiedlu będzie się odbywał na różnych poziomach – na dole ruch kołowy, a więc także garaże, parkingi i zaopatrzenie, na górze ciągi piesze i usługi. Z jednego poziomu na drugi mieszkańcy mieli się przemieszczać po kładkach. Koncepcji tej trzymało się tylko w przypadku trzech pierwszych jednostek: A w rejonie ul. Ślaskiej, B w okolicach ul. Sandomierskiej i C przy ul. Osiedlowej.

Osiedle miało być wzorcowe w skali kraju. By budowa trwała relatywnie krótko i nie kosztowała krocie, zdecydowano się nie korzystać przy wznoszeniu bloków z cegły tylko z wielkiej płyty; technologia zwana W-70 była wtedy pionierskim rozwiązaniem.

W czerwcu 1970 roku zorganizowano w sali koncertowej wystawę zdjęć, makiet i projektów nowego osiedla, a w 1971 roku ruszyła budowa. Pracami zajęło się Radomskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. Do 1980 roku na 65 ha powstało 386 tys. m mieszkań i 104 tys. m usług przeznaczonych dla 26 tys. 600 mieszkańców. Choć pierwszy blok na Ustroniu został zasiedlony w 1972 roku, dopiero pięć lat później powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ustronie”.

Nowe osiedle wyróżniała nie tylko nowatorska technologia W-70. Radomska Wytwórnia Telefonów wyprodukowała specjalnie dla Ustronia pierwsze w Polsce domofony. To tu powstało też pierwsze w Radomiu sztuczne lodowisko. Natomiast wiosną, latem i jesienią najmłodszych – nie tylko z Ustronia, ale także z Plant – przyciągała wioska indiańska z drewnianymi, a nie metalowymi huśtawkami, wiszącym mostem i totemami. Niedaleko działało miasteczko ruchu drogowego; to tu zdawało się m.in. na kartę rowerową. A czas na osiedlu odmierzały elektroniczne zegary, umieszczone na ścianach szczytowych trzech wieżowców.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŹNIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIEŹNIOWY 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

SMACZNEGO

PIECZONE WARZYWA
Z ŻURAWINĄ
I ORZECHAMI PEKAN

SKŁADNIKI

- 1 mała dynia hokkaido
- 0,5 kg brukselki
- 75 g orzechów pekan
- 100 g żurawiny
- 3 łyżki oliwy z dodatkiem ziół
- sól i pieprz do smaku

PRZYGOTOWANIE

Dynię myjemy i kroimy w kostkę, brukselkę kroimy na połówki. Warzywa polewamy oliwą i dodajemy przypraw do smaku. Dodajemy orzechy i żurawinę. Wszystko dokładnie mieszamy. Następnie układamy do naczynia żaroodpornego i przekładamy do piekarnika. Pieczemy w 180 stopniach przez ok. 35 minut. Gotowe warzywa możemy podawać z grzankami.

SAŁATKA CEZAR
Z ŁOSOSIEM
WĘDZONYM NA ZIMNO

SKŁADNIKI

- 400 g łososia MOWI wędzonego na zimno
- 2 sztuki sałaty rzymskiej baby
- 100 g majonezu
- 50 g parmezanu
- 20 ml sosu worcestershire
- 12 filetów anchois
- 1 papryka czerwona
- 1 pęczek natki pietruszki
- 1 ząbek czosnku
- bagietka
- 50 g masła

PRZYGOTOWANIE

Z majonezu, parmezanu, ząbka czosnku, sosu worcestershire i 4 filetów anchois robimy sos, mieląc składniki blenderem, aby uzyskać jednolitą masę. Bagietkę kroimy w kostkę, roztopiamy masło, dodajemy rozgnieciony czosnek i pokrojoną natkę pietruszki. Łączymy wszystko razem i układamy do piekarnika rozgrzanego do 180 stopni. Pieczemy do uzyskania złotego koloru.

SAŁATKA MIX ZE SMAŻONYMI
STEKAMI W ZIOŁACH

SKŁADNIKI

- 350 g steków minutowych MOWI
- 200 g miksów sałat
- 1 pęczek kopru
- 1 pęczek natki pietruszki
- 200 g pomidorków koktajlowych
- 4 jajka
- 1 cytryna
- oliwa z oliwek
- sól i pieprz

Postaw na superfoods

O grupie produktów zwanych superfoods słyszał już chyba każdy. To naturalna, a przede wszystkim nieprzetworzona żywność, która dzięki swoim składnikom korzystnie wpływa na nasz organizm. W ostatnich latach nasiona chia, jagody goji, spirulina, jarmuż czy siemię lniane znacznie zyskały na popularności.

Coraz chętniej i częściej po nie sięgamy, poznajemy także ich kulinarne zastosowanie. – Zawsze warto mieć w kuchennej szafce jagody goji, zwłaszcza, gdy najdzie nas ochota na słodkie śniadanie lub będziemy przygotowywać zdrowy deser. Znakomicie sprawdzi się np. jako dodatek do płatków owsianych, musli czy granoli. Zamiast słodkich dodatków lepiej sięgnąć po ten niskokaloryczny superfood. Jego niezaprzeczalną zaletą jest wysoka zawartość antyoksydantów, które spowalniają procesy starzenia się organizmu oraz zmniejszają ryzyko chorób cywilizacyjnych. Owoce te mają właściwości obniżające poziom cukru we krwi, regulują ciśnienie i cholesterol – mówi Celina Kinicka, dietetyk z Centrum Medycznego Damiana

MAŚLANKA NATURALNA

Ten napój mleczny przez lata był niedoceniany, a ma w sobie ogromny potencjał odżywczy. – Maślanka naturalna często zalecana jest osobom, które stosują diety odchudzające, ponieważ zawiera mało kalorii i usprawnia proces trawienny. Ten lekkostrawny produkt daje poczucie sytości na długo. Dzięki delikatnej kwasowości znakomicie gasi pragnienie, zwłaszcza w upalne dni. Warto docenić także jego mnogość kulinarnych zastosowań. To znakomita alternatywa dla mleka, baza do deserów, koktajli, zup, a nawet składnik marynat do mięs i ryb. Maślanka bogata jest witaminami z grupy B, wapń i białko – tłumaczy Celina Kinicka.



Fot. FitPl

ZDROWE TŁUSZCZE – RYBY MORSKIE

Długołańcuchowe kwasy tłuszczowe z grupy omega-3, takie jak EPA i DHA nie zawsze są produkowane przez organizm w wystarczających ilościach, np. z powodu zbyt niskiej podaży jego substratu – ALA. Dlatego warto dostarczać je ze źródeł pokarmowych, takich jak tłuste ryby morskie. EPA i DHA pozytywnie wpływają na układ odpornościowy, nerwowy i krążenia. Najlepiej dostarczać je poprzez spożycie łososia, makreli, śledzia, sardynki czy tuńczyka. – Zalecam, aby na naszym talerzu ryba pojawiła się nawet dwa razy w tygodniu. Mięso ryb dostarcza nam tak cennych składników odżywczych, jak żelazo, magnez, potas i fosfor oraz witamin A, D i E – podkreśla dietetyk z Centrum Medycznego Damiana.

NIESZKODLIWE PRZEKĄSKI
– PESTKI DYNI

Co dla wielu osób jest najtrudniejsze w utrzymaniu zdrowej diety? Niepodjadanie! Jednak każdy może mieć chwilę słabości. O tym, jak silni jesteśmy, zadecyduje nasz wybór, czyli to, po co sięgniemy, by zaspokoić tzw. mały głód. Zamiast żelków, cukierków czy ciastek lepiej wybrać pestki dyni. To naturalne źródło cennego błonnika, wspomagającego prawidłową pracę jelit, a także składników mineralnych (m.in. magnez, cynk, fosfor) i witamin (m.in. A, B, C, D). Pestki dobrze smakują suszone, jako osobna przekąska, ale też znakomicie sprawdzą się w wersji prażonej do sałatek i zup, jako dodatek do pesto lub granoli.

FITPL

Zdrowe zimowe przekąski

Zimowa ponura pogoda i wieczne ciemności za oknem sprzyjają... obżarstwu. Niedostatek słońca i obniżone samopoczucie staramy się sobie poprawić słodką przekąską. Tymczasem batoniki i czekolada, nawet jeśli poprawią nam humor, to na krótką metę.

Organizm będzie domagał się więcej i więcej cukrów prostych, a my wcale nie będziemy czuć się lepiej, za to wiosną nie zmieścimy się w ulubione spodnie. Zatem zanim sięgniesz po batonika, poznaj pięć zdrowych przekąsek, którymi możesz się raczyć w ciągu dnia (oczywiście z umiarem!) **Migdały.** Są zbawieniem dla naszego serca; to ogromne źródło magnezu, wapnia, potasu, żelaza i cynku. Wspaniale działają na pamięć, obniżają zły cholesterol, a niejednej kobiecie w ciąży pomogły pozbyć się zgagi. **Orzechy włoskie.** Fantastycznie wpływają na pracę mózgu, poprawiając koncentrację i pamięć. Zawierają potas, wapń, fosfor, magnez, witaminę E i C, naturalne tłuszcze, kwas lanolinowy. Polecane przy przemęczeniu, przygnębieniu czy obniżonej zawartości żelaza w orga-

nizmie, gdyż zawierają duże dawki tego pierwiastka.

Suszone śliwki. Od dawna znane jako dobry środek pobudzający jelita do pracy, dlatego szczególnie pole-



Fot. FitPl

cane osobom ze skłonnościami do zaparc. Dzięki dużej zawartości błonnika pęcznią w brzuchu i powodują uczucie wypełnienia, co zapobiega

zjedzeniu zbyt dużej ilości pokarmu. Pamiętaj jednak, że wszystkie suszone owoce zawierają dużo cukru, dlatego ogranicz się do spożycia kilku sztuk.

Suszone morele. Również bogate w wapń, potas i żelazo. Dzięki zawartości pektyn przyczyniają się do obniżenia cholesterolu. Starajmy się wybierać owoce niekonserwowane siarką i przed spożyciem, po wyjęciu z paczki myjmy.

Mandarynka. Zwłaszcza zimą, gdy mamy na nie sezon, warto sięgać po ten owoc. Mandarynka to źródło witamin A, kwasu foliowego, potasu, wapnia, fosforu, magnezu, a do tego posiada niezwykle energetyzujący zapach. Trudno o wspanialszą przekąskę w ciemne zimowe popołudnia!

Beata Mąkolska
www.wellness.fit.pl



PRZYGOTOWANIE

Koperek i natkę pietruszki drobno siekamy. Steki obtaczamy w ziołach z jednej strony. Sałatę myjemy i osuszamy. Folię spożywczą układamy do miski tak, aby powstało wgłębienie. Wlewamy odrobinę oliwy z oliwek, wbijamy jajko i wiążemy brzegi tak, aby utworzyć sakiewkę z jajkiem w środku. Sakiewkę układamy do wrzącej wody i gotujemy przez 5 minut. W tym czasie smażymy łososia – po jednej minucie z każdej strony. Sałatkę układamy na talerzu, dodajemy przekrojone na pół pomidory i steki. Na środek układamy ugotowane jajko wyjęte wcześniej z folii. Do środka dodajemy cząstkę cytryny.



SAŁATKA ZIEMNIACZANA

SKŁADNIKI

- 4 ziemniaki
- 2 jajka
- 100 g startego parmezanu
- 1 pęczek świeżego szczypiorku
- 200 g szynki podhalańskiej
- 150 g rukoli

PRZYGOTOWANIE

Ziemniaki gotujemy w osolonej wodzie, jajka gotujemy na twardo. Szczypiorek siekamy, szynkę kroimy w kosteczkę. Ugotowane ziemniaki kroimy w duże kostki, a jajka w kółeczka. Dodajemy starty parmezan.



SAŁATKA WŁOSKA

SKŁADNIKI

- 200 g makaronu świderki
- 1 papryka czerwona
- 3 ogórki konserwowe
- 100 g polędwicy królewskiej
- 100 g sera żółtego
- 200 g kukurydzy
- 1 garść świeżej bazylii
- 2 łyżki oliwy z oliwek

PRZYGOTOWANIE

Makaron gotujemy w osolonej wodzie, aż będzie miękki. Polędwicę, ser żółty i paprykę kroimy w kostkę, natomiast ogórki w plasterki. Wszystko łączymy z odsączoną kukurydzą i ugotowanym makaronem, następnie polewamy oliwą z oliwek. Na koniec dekorujemy liśćmi bazylii.



Piątek
1°/-2°
t. odczuwalna **-3° C**
ciśnienie **1021 hPa**
wilgotność **71%**

Sobota
-2°/-5°
t. odczuwalna **-8° C**
ciśnienie **1022 hPa**
wilgotność **62%**

Niedziela
-6°/-8°
t. odczuwalna **-15° C**
ciśnienie **1009 hPa**
wilgotność **90%**

Poniedziałek
-7°/-7°
t. odczuwalna **-15° C**
ciśnienie **999 hPa**
wilgotność **93%**

Wtorek
-6°/-11°
t. odczuwalna **-9° C**
ciśnienie **1013 hPa**
wilgotność **82%**

Środa
-9°/-12°
t. odczuwalna **-16° C**
ciśnienie **1017 hPa**
wilgotność **90%**

Czwartek
-9°/-12°
t. odczuwalna **-12° C**
ciśnienie **1021 hPa**
wilgotność **83%**

Źródło: twojapogoda.pl

Z pożółkłych szpalt

Zamach samobójczy czy niewczesne żarty?

W dniu 2 b. m. Marja Kowalska, lat 22 – 1-go Maja 33, w celu otrucia się wypila mniejszą dozę jakiegoś lekarstwa, które nie wpłynęło ujemnie na stan jej zdrowia. Desperatka wyjaśniła, że nie miała zamiaru pozbawienia się życia, a jedynie chciała nastraszyć swą matkę.

Ziemia Radomska nr 27, 4 lutego 1932

„Wieczór Morski”

W wieku dwudziestym, dzięki postępom techniki, nie ma rzeczy nieprawdopodobnych.

Radomianie ujrzą niebawem na ulicach miasta statek linii morskiej Brazylja-Radom: Przyczyna przybycia tego statku do Radomia, jak nas informują, jest zupełnie prosta.

Dnia 1 lutego odbędzie się „Wieczór Morski” w salach reprezentacyjnych Dyrekcji, z przeznaczeniem dochodu na fundusz obrony morskiej, pomysłowość, iście amerykańska, naszych rodaków w kolonjach, przygotowała właśnie taką sensację dla Radomian.

Przyjadą z Brazylii nasi rodacy, by uczcić „Wieczór Morski” i przekonać się zarazem, jak zachowują się tubylcy.

Przypuszczamy, że się nie zawiodą.

„Wieczór Morski” uda się znakomicie.

Ziemia Radomska nr 25, 31 stycznia 1934

Stulecie „Pana Tadeusza”. Dla uczczenia stuletniej rocznicy „Pana Tadeusza”, przypadającej w połowie lutego br., zawiązał się międzyszkolny Komitet uczniów szkół średnich w Radomiu, który przygotowuje uroczysty obchód, związany z rocznicą największego arcydzieła w literaturze polskiej.

Inicjatywa młodzieży zasługuje na pełne poparcie i uznanie miejscowego społeczeństwa.

Ziemia Radomska nr 25, 31 stycznia 1934

Ząb przyczyną śmierci. W jednym z Warszawskich szpitali zmarł wskutek zakażenia krwi niejaki Lejzor Ajzenberg z Radomia (Wałowa 31). Przed kilku tygodniami poddał się operacji wyjęcia bólowego zęba. Zabiegu dokonała jedna z radomskich dentystek nieustalonego nazwiska. Ajzenberg w kilka godzin po operacji ciężko zachorował,

więc przewieziono go do szpitala w Warszawie. Tam lekarze stwierdzili, że śmierć Ajzenberga nastąpiła wskutek zapalenia okostnej, które miał w czasie wyjęcia zęba.

Winę więc całkowicie ponosi dentystka, która nie spostrzegła opuchliny. Ojciec zmarłego zwrócił się obecnie do policji z prośbą o wszczęcie dochodzeń. Sprawę rozpatrzy sąd, który orzeknie kto ponosi winę za śmierć 25-letniego młodzieńca.

Ziemia Radomska nr 18, 23 stycznia 1934

Kryzys w karnawale. Tegoroczny karnawał przedstawia się wyjątkowo słabo. Liczba bali jest znikoma, po prostu nie udają się. Dancingi jedynie cieszą się jaką taką frekwencją, lecz i to nie wpływa na ożywienie. Dodać należy, że z tego powodu nie zarabiają muzycy, którzy liczyli na karnawał, mniej również zarabiają restauratorzy. Nic dziwnego, na osłabienie ruchu karnawałowego odbiła się szeroko stosowana oszczędność.

Ziemia Radomska nr 25, 31 stycznia 1934

Reorganizacja sprzedaży mleka. Doświadczamy się, że z dniem 1 kwietnia r. b. nastąpi w Radomiu reorganizacja w sprzedaży mleka. Zasada będzie polegać na szczelnie zamkniętych naczyniach. Wolno będzie sprzedawać mleko tylko w specjalnych butelkach i naczyniach metalowych zamkniętych hermetycznie, zaopatrzonych w krany i mierzadła. W ten sposób znikną powszechnie stosowane brudne bańki.

W związku z powyższym magistrat rozesał do właścicieli domów wezwania, celem nadesłania wykazu osób posiadających krowy.

Ziemia Radomska nr 25, 31 stycznia 1934

Straszna śmierć. Niesamowity wypadek rzadko notowanego samobójstwa miał miejsce w ub. wtorek w Stromcu, pow. radomskiego. Mianowicie mieszkaniec tamt. Michał Majak w przystępie rozstroju nerwowego na tle nieporozumień rodzinnych, podpalił z zemsty stodołę swego ojca Józefa, poczem ukrył się wewnątrz stodoły w słomie, gdzie spłonął doszczętnie.

Ziemia Radomska nr 27, 2 lutego 1934

			8		3	7		
	4				5			2
	5		9	2				
3			2					4
9		4					5	
			6				8	
8		1						
						3	9	
					1	4		

				4				
							1	3
6	7	4						5
	9	2	1		5			
	3						2	
			7		8	1		
8	4	3			7			
						6		1
			9					

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



Czarno Białe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń 663-989-073 i 603-192-520

Zmarł Ryszard Szurkowski



fot. willipeda

wygrywając czterokrotnie Wyścig Pokoju (w roku 1970, 1971, 1973 i 1975). Był też trzykrotnym mistrzem świata, a raz zdobył srebro mistrzostw globu. Dwukrotnie stawał także na drugim stopniu podium podczas igrzysk olimpijskich – w Monachium w 1972 roku i w Montrealu w 1976. Szurkowski wygrywał też wiele zagranicznych wyścigów, ale nigdy nie zwyciężył w Tour de Pologne. Był prezesem Polskiego Związku Kolarskiego, a także posem na sejm w latach 80.

W poniedziałek, 1 lutego zmarł w szpitalu w Radomiu Ryszard Szurkowski – legenda polskiego i światowego kolarstwa. Miał 75 lat.

Urodził się 12 stycznia 1946 w Świebodowie. Swoją karierę rozpoczynał w 1966 w barwach Radomiaka Radom pod okiem trenera Ryszarda Śwata. Trenował na trasach w okolicy Garbatki-Letnisko, gdzie odbywał zasadniczą służbę wojskową. Potem kontynuował swoją karierę. Popularność zdobył

Szurkowski jeździł na rowerze do 73. roku życia. W 2018 roku podczas wyścigu weteranów w Kolonii miał poważny wypadek; uszkodził sobie wtedy m.in. rdzeń kręgowy, co spowodowało czterokończynowy paraliż. Sportowe środowisko mocno wspało kolarza. Na jego rzecz było organizowanych wiele zbiórek, z których pieniądze zostały przeznaczone na rehabilitację.

W ostatnim czasie zmagał się dodatkowo z chorobą nowotworową, z którą niestety przegrał.

Trzy punkty z beniaminkiem

Siatkarki E. Leclerc Moya Radomki Radom pokonały w niedzielę na wyjeździe w czterech setach beniaminka rozgrywek Tauron Ligi, Jokera Świecie.

Pojedynek Jokera Świecie z E. Leclerc Moya Radomką rozegrany został 31 stycznia, a więc w dniu 29. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W związku z tym przedstawiciele obu klubów – ze strony Jokera trener Wojciech Kurczyński i prezes Andrzej Nadolny, a ze strony Radomki trener Riccardo Marchesi, prezes Thomas Renard Chardin i dyrektor Łukasz Kruk – podjęli wyzwanie i zdecydowali, że za każdy zdobyty mały punkt swojej drużyny wpłacą na konto WOŚP po 5 zł, a za każdy wygrany set po 100 zł.

Pierwszy raz w wyjściowym składzie radomskiego zespołu znalazła się Brazylijka Samara Rodrigues de Almeida. W składzie meczowym zabrakło natomiast Sandry Szczygiół i Julity Molendy, które w poprzednim tygodniu opuściły drużynę, a po raz pierwszy znalazła się w nim Kornelia Moskwa, nowa środkowa E. Leclerc Moya Radomki.

Partia otwarcia nie miała większej historii. Już na samym początku Radomka wypracowała sobie przewagę. Podopieczne Marchesiego kontrolowały przebieg seta i wygrały bardzo wysoko, do 12.

Druga partia zacięta była tylko na początku. Potem przewaga E. Leclerc Moya Radomki wzrosła. Joker odpowiadał jedynie pojedynczymi skutecznymi akcjami. Szkoleniowiec radomianek dał pograć zmienniczkom – na placu pojawiły się Paulina Zaborowska czy Julia Twardowska. W tym secie ekipa ze Świecia zdobyła 16 punktów, a odsłonę zakończył skuteczny atak Janisy Johnson. Siatkarki ze Świecia zanotowały po dwóch setach zaledwie 18% skuteczności w ataku.

Zaborowska pozostała na placu gry także od początku trzeciej par-

tii. Radomianki znów szybko odskoczyły z wynikiem (3:8). Gospodynie jednak ambitnie powalczyły, wykorzystując słabszy moment po stronie zespołu z Radomia i po ataku Oliwii Urban doprowadziły do remisu 9:9, a potem objęły prowadzenie 12:11. Przy wyniku 17:15 na boisko wróciła Katarzyna Skorupa. To jednak beniaminek Tauron Ligi przejął inicjatywę i jej nie oddał do końca tego seta, wygrywając go do 22.

Dwa pierwsze gładko wygrane sety uśpiły nieco radomianki, które w czwartej partii nie mogły odzyskać swojego rytmu gry (6:4, 8:5). Dopiero w połowie seta ta sztuka im się udała. Radomianki poprawiły zagrywkę, dzięki czemu opanowały sytuację na boisku (11:15) i potem już kontrolowały przebieg gry. Po ataku Johnson było 14:21, a kilka chwil później mecz się zakończył (17:25). E. Leclerc Moya Radomka zgarnęła komplet punktów, dzięki czemu utrzymała drugą pozycję w Tauron Lidze.

Joker Świecie – E. Leclerc Moya Radomka Radom 1:3 (12:25, 16:25, 25:22, 17:25)

W sobotę, 6 lutego o godz. 18 siatkarki E. Leclerc Moya Radomki rozegrają kolejne wyjazdowe spotkanie z zespołem z dołu tabeli. Tym razem zmierzą się z Eneą PTPS-em Piła, która zajmuje ostatnie miejsce w Tauron Lidze i ma zaledwie cztery „oczka”. Podopieczne Riccardo Marchesiego są wiceliderem i mają 40 punktów. Natomiast w środę, 10 lutego (godz. 17.30) Radomka we własnej hali podejmie w 1/8 finału Tauron Pucharu Polski ekipę #VolleyWrocław.

MICHAŁ NOWAK

HydroTruck bez szans

Koszykarze HydroTrucku Radom poszli na rękę Enei Zastalowi Zielona Góra i na ich prośbę przełożyli pojedynek. Gdy już do niego doszło, rywale dość pewnie pokonali podopiecznych Roberta Witki.

● MACIEJ KWIATKOWSKI

Do meczu między HydroTruckiem Radom a Eneą Zastalem Zielona Góra miało – według kalendarza rozgrywek Energa Basket Ligi – dojść 27 stycznia. Na prośbę rywala, który rozgrywa swoje mecze także w lidze VTB, pojedynek został przełożony o tydzień.

Zdecydowanymi faworytami środowego starcia w hali MOSiR-u byli zielonogórzanie, którzy na mecz z HydroTruckiem przyjechali opromienieni niespodziewanym triumfem nad CSKA Moskwa! Ponadto lider rozgrywek Energa Basket Ligi w 23 dotychczasowych meczach w kraju odniósł 21 zwycięstw!

Goście mieli o co i przede wszystkim dla kogo grać. Pod nieobecność pierwszego szkoleniowca – Żana Tabaka, który musiał w sprawach osobistych udać się do Chorwacji, zespół poprowadził Arkadiusz Miłoszewski.

Pierwsze minuty rozpoczęły się od niespodziewanych ataków radomian. To oni po trzech celnych rzutach trzypunktowych Dayona Griffina prowadzili 15:5 i o przerwę poprosił mocno zaskoczony postawą swoich podopiecznych trener Miłoszewski.

Czas wzięty przez szkoleniowca nie pomógł zawodnikom lidera rozgrywek, którzy na drugą kwartę wychodzili ze stratą siedmiu „oczek” do gospodarzy. Po dwóch minutach tej części meczu radomianie utrzymywali prowadzenie, ale wtedy nastąpił pokaz siły rywali. Punktować zaczęli wówczas: Cecil Williams, Rolands Freimanis i Geoffrey Groselle. Przyjezdni nie tylko odrobili straty, ale na przerwę schodzili prowadząc 47:37!

Po zmianie stron obraz gry nie



fot. Symon Wykota

uległ zmianie. Przewaga najlepszej obecnie w kraju drużyny nad HydroTruckiem była aż nadto widoczna, a trener Robert Witka tylko bezradnie rozkładał ręce. Nic w tym dziwnego, ponieważ radomianie popełniali proste błędy w obronie, co skrzętnie wykorzystywali przeciwnicy z Zielonej Góry. Dużo spokoju w grę Zastalu wniósł m.in. jeden z najlepszych obecnie zawodników występujących w Polsce – Gabriel Lundberg. Duńczyk nie tylko zdobywał punkty, ale także popisywał się asystami. Ponadto strefę podkoszową miejscowych rozbijał jak chciał Groselle.

Ostatecznie Zastal odniósł 22. zwycięstwo w rodzimych rozgrywkach, a radomianom pozostaje szukać szans w kolejnym pojedynku. Ale

wcale łatwiej nie będzie, bo HydroTruck 8 lutego zagra na wyjeździe z wrocławskim Śląskiem. Przeciwnicy zajmują obecnie w tabeli trzecie miejsce, a u siebie legitymują się bilansem dziewięciu zwycięstw i zaledwie dwóch porażek.

HydroTruck Radom – Enea Zastal Zielona Góra 70:92

Kwarty: 24:17, 13:30, 17:24, 16:22
HydroTruck: Tomaszewski 0, Griffin 18, Piechowicz 0, Zalewski 2, Wall 3, Ostojic 8, Stumbris 12, Domański 2, Zegzuła 7, Lewandowski 3, Pahl 2, Hinds 13

Zastal: Richard 3, Lundberg 14, Porada 0, Traczyk 2, Siminski 0, Williams 22, Kłoczek 0, Put 5, Freimanis 16, Berzins 9, Groselle 16, Koszarek 6

Verva mocniejsza od Czarnych

Cerrad Enea Czarni Radom przegrali we własnej hali z zespołem Verva Warszawa Orlen Paliwa 1:3 w meczu 23. kolejki PlusLigi. Najlepszym zawodnikiem spotkania został przyjmujący warszawian – Jan Fornal.

W sobotę, 30 stycznia w radomskiej hali MOSiR-u Cerrad podejmował warszawską Vervę. Stołeczni siatkarze w tym pojedynku chcieli zrewanżować się za sensacyjną porażkę z pierwszej rundy, kiedy to ulegli u siebie WKS-owi 0:3.

Siatkarze z Warszawy dosyć szybko zbudowali czteropunktową przewagę (10:6). Dobrze funkcjonował stołeczny blok, który dwukrotnie zatrzymał Brendena Sandera. Trener Skoryj szukał zmian i na parkiecie pojawili się: Firstz, Zrajkowski i Gąsior, ale radomianie i tak przegrywali 17:23. W końcówce „Wojskowi” zdołali nieco zniwelować straty, jednak partię otwarcia przegrali 22:25.

Przez większość drugiego seta drużyny raz za razem wymieniały się na prowadzeniu, ale żadna z nich nie zdołała odskoczyć na więcej niż dwa „oczka”. Granicę 20 punktów jako

pierwsi przekroczyli radomianie, którzy po autowym ataku Michała Superlaka prowadzili 20:19. Po chwili asa serwisowego dołożył Dawid Dryja, a Jan Fornal nadział się na radomski blok i Cerrad Enea Czarni odskoczyli na wynik 22:20. W końcówce seta dwa ważne ataki skończył Dawid Konarski i radomianie wygrali tę partię 25:22, doprowadzając w całym spotkaniu do remisu 1:1.

Od początku trzeciego seta na 2-3-punktowym prowadzeniu byli przyjezdni. Gospodarze starali się odrabiać straty, ale parokrotnie sędzia odgwizdał im proste błędy techniczne. Radomianie nie zgadzali się z taką interpretacją przepisów przez arbitra, co zaowocowało żółtymi kartkami dla Dimy Skoryja i Dawida Konarskiego. W końcówce partii warszawianie opanowali nerwy i bez większych problemów wygrali tego seta 25:20.

Czwarta odsłona meczu była wyrównana tylko do stanu 8:8. Później na parkiecie rządził już tylko i wyłącznie siatkarze z Warszawy. Radomianie kompletnie się pogubili, a zawodnicy Vervy bez większych trudności uciekli z wynikiem. Ostatecznie ten set zakończył się zwycięstwem przyjezdnych 25:17. Całe spotkanie wygrała Verva 3:1.

W meczu z Vervą Warszawa Czarni doznali 15. porażki w tym sezonie PlusLigi. „Wojskowi” z dorobkiem 22 punktów zajmują 12. miejsce w tabeli. Najbliższym rywalem radomian będą siatkarze PGE Skry Bełchatów; to spotkanie odbędzie się w niedzielę, 7 lutego w Radomiu.

Cerrad Enea Czarni Radom – Verva Warszawa Orlen Paliwa 1:3 (22:25, 25:22, 20:25, 17:25)

KD

„Zieloni” gotowi na Lecha

Piłkarze Radomiaka Radom rozegrali w minionym tygodniu dwa sparingi. „Zieloni” okazali się lepsi od 3-ligowej Lechii Tomaszów Mazowiecki i zremisowali z ekstraklasową Stalą Mielec. Podopieczni Dariusza Banasika przygotowują się do spotkania z ekstraklasowym Lechem Poznań. Pojedynek 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski rozegrany zostanie w Radomiu w czwartek, 11 lutego.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Zespół Radomiaka w najbliższy czwartek, 11 lutego zmierzy się z Lechem Poznań, a stawką zmagania będzie awans do 1/4 Fortuna Pucharu Polski. Drużyna gości z Poznania jest już po meczach o stawkę, bo najpierw zremisowała w Zabrzu z Górnikiem (było 1:1 – przyp. autor), a w piątek, po zamknięciu tego wydania „7 Dni” zmierzyła się z Zagłębiem Lubin.

Z LECHEM 11 LUTEGO

Pucharowy przeciwnik Radomiaka w rozgrywkach krajowych póki co zawodzi i do meczu z Zagłębiem plasował się na odległej, 10. pozycji w tabeli. Należy jednak pamiętać, że Lech jesienią reprezentował Polskę w Lidze Europy i w grupie D rywalizował z takimi drużynami jak Glasgow Rangers, Standard Liege czy Benfica Lizbona. Z powodu niezbyt szerokiej kadry poznaniakom nie wyszły zarówno starty w Europie, jak i na krajowym podwórku...

Mecz Radomiaka z Lechem odbędzie się na stadionie MOSiR-u o godz. 20.20.

DEBIUT RAPHAELA

Tymczasem podopieczni Dariusza Banasika mają za sobą dwa ostatnie



Fot. Piotr Nowakowski

sprawdziany przed meczem z Lechem.

We wtorek piłkarze Radomiaka w Mielcu po raz pierwszy w okresie przygotowawczym zagrali w ustawieniu z trzema obrońcami. W ich role wcielili się: Mateusz Cichocki, Mateusz Bodzioch, a także debiutujący w barwach radomskiego 1-ligowca Raphael Branco. W środkowej strefie boiska trener Dariusz Banasik postawił na piątkę zawodników: Damiana Jakubika, Michała Kaputa, Meika Karwota, Mate-

usza Radeckiego i Miłosza Kozaka. Za zdobywanie goli odpowiedzialni mieli być głównie napastnicy: Dominik Sokół i Karol Podliński.

Z kolei gospodarze, a więc beniaminek PKO Ekstraklasy – Stal Mielec przeciwko „Zielonemu” wybiegł w mocno eksperymentalnym składzie, podopieczni Leszka Ojrzyńskiego dzień wcześniej zagrali bowiem o punkty ze Śląskiem Wrocław i zremisowali 0:0. W związku z tym trener mielczan dał szansę gry tym

zawodnikom, którzy przeciwko wrocławianom nie zagrali lub otrzymali od niego małą ilość minut.

Wynik już w 4. minucie otworzył Raphael Branco, pokonując 21-letniego Rafała Strączka. Zawodnik wypożyczony do końca rundy wiosennej z FC Sion lepszego debiutu w barwach Radomiaka nie mógł sobie wymarzyć. Po zmianie stron również padł jeden gol, ale tym razem na liście strzelców wpisał się zawodnik gospodarzy – Robert Dadok.

POKONALI LECHIE

Następnego dnia po remisie ze Stalą Mielec trener Banasik przeciwko 3-ligowej Lechii Tomaszów Mazowiecki postawił na zawodników, którzy w Mielcu nie zagrali. Przeciwno Lechii zaprezentował się po raz pierwszy po powrocie do zespołu z Radomia Dawid Abramowicz. „Zieloni” nie mieli najmniejszego problemu z pokonaniem 3-ligowca i wygrali 4:1. Gole dla gospodarzy uzyskiwali: Banach, Morimakan Diane, Alain Ebwelle i Athanasios Scheidt.

Jakby tego było mało, to Radomiak w tym pojedynku trzykrotnie trafił futbolówką w poprzeczkę bramki Lechii, a dodatkowo dwóch zdobytych goli nie uznali miejscowym arbitrzy,

dopatrując się spalonych.

Stal Mielec – Radomiak Radom 1:1 (0:1)

Bramki: Dadok – Raphael
Stal Mielec: (skład wyjściowy) Strączek – Seweryn, Żyro, Urbańczyk, Prokić, Mak, Błyszko, Forsell, Sadłocha, Lisowski, de Amo

Radomiak: Kuchalski – Cichocki, Raphael (70' Świdzikowski), Bodzioch – Jakubik (65' Bogusz), Kaput, Karwot, Radecki (zawodnik testowany), Kozak (46' Cande) – Sokół, Podliński (46' Angielski)

Radomiak Radom – Lechia Tomaszów Mazowiecki 4:1

Bramki: Banach, Diane, Ebwelle, Scheidt – Mroczek

Radomiak: Szpaderski (46' Kryczka) – Bogusz, Świdzikowski, Stępień (65' Wołczyński), Abramowicz (46' Cande) – Diane, Scheidt, Banasiak, zawodnik testowany (46' Ebwelle), Banach – Szymański (65' Pankowski)

Lechia: Awdziejewicz – Żyznowski, Cyran, Świętaczak, Kaproń – Warczyk, Kubiak, Cieślak, Mroczek, Lewiński – Przedbora oraz Baran, Jakubczyk

AUTOPROMOCJA

Mistrzostwa w jedzeniu pączków na czas, czyli tłusty czwartek z Radiem Rekord

11 lutego w godz. 10-13 mobilne studio Radia Rekord zagości w pasażu radomskiego E. Leclerca i będzie oślać Państwu dzień.

Aby wziąć udział w mistrzostwach w jedzeniu pączków, wystarczy do środy, 10 lutego wysłać do nas e-mail z imieniem i nazwiskiem (w tytule wpisujemy słowo „pączek”) - marketing@gruparekord.pl lub wiadomość na fanpage Radia Rekord.

E.Leclerc 

partner wydarzenia

